

BRE/MD

10 listopada 1969r.

379

*MS*

BYDGOSKIE RADIO - ECHO  
=====

BYDGOSKI OŚRODEK KULTURY  
Młodzieżowy Klub Muzyczny  
BYDGOSKI  
zawala sie  
na wyloszenie  
M 10  
10.11.69

- v 1/ Otwarcie szkoły w Pocierzynie - TAŚMA ZK.
- 2/ Przed Międzynarodowym Tygodniem Studenta - TAŚMA KR.
- 3/ Wiadomości - TEKSTY.
- 4/ Delikatesowy felieton - TEKST MD.

BRE/ B

10 listopada 1969r.

KR/ B

Do dnia dzisiejszego do Pomorsko-Kujawskich cukrowni plantatorzy dostarczyli jeden milion 600 tysięcy ton buraków, co stanowi około 90 procent z tegorocznych zbiorów. Przewiduje się, że pozostałe 300 tysięcy ton rolnicy dostarczą w ciągu najbliższych 5-ciu dni.

Kombinaty cukrownicze Pomorza i Kujaw wyprodukowały już ponad 120 tysięcy ton cukru, a więc około 60 procent ilości przewidzianej na całą kampanię. Największym przerobem dobowym mogą pochwalić się cukrownie: w Kruszwicy, Unisławiu i Ostrowitem.

/Informacji udzielił dyrektor Przedsiębiorstwa Cukrownie Kujawskie

telefon: 220-01/

383  
10 listopada 1969 r.

ZK/ Dla usprawnienia dostaw buraków do cukrowni kolej uruchomiła specjalne pociągi wahadłowe. Kursują one między stacjami, gdzie znajdują się większe punkty skupu buraków a stacjami w zasięgu których są cukrownie.

Te dodatkowe środki transportowe uruchomiono na trasach Zielień-Chełmża Kamlarki-Chełmża oraz Czerniewice-Janikowo. Wobec spodziewanego nasilenia przewozów buraków przewiduje się uruchomienie dalszych pociągów wahadłowych.

Na terenie gdańskiej dyrekcji PKP, która swym zasięgiem obejmuje również województwo bydgoskie przewieziono dotąd 180 tysięcy ton buraków, co stanowi ponad 33 procent słodkiego tonażu z ogólnej ilości cukrowniczego surowca.

BRE/MD

10.11.69 r.

ZK/ Konfekcja ciężka, lekka oraz wyroby dziewiarskie zaprezen-  
towane zostaną na jutrzejszej, wielkiej giełdzie odzieżowej  
w Bydgoszczy organizowanej przez bydgoskie przedsiębiorstwo tekstyl-  
no odzieżowe, WZGS, "Społem" oraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsię-  
biorstw Handlowych.

Wartość oferowanej odzieży przekracza sto milionów złotych.

Celem tej imprezy ~~handlowej~~ jest jeszcze pełniejsze zaopatrzenie  
placówek handlu detalicznego w sezonową odzież.

BRE/ MA

10 listopada 1969r.

KR/MA

387

W chwili gdy słuchacie państwo naszego magazynu w Młódziejowym Domu Kultury w Toruniu odbywa się uroczystość inaugurująca Dekadę Kultury Radzieckiej, której organizatorami są: Dom Kultury Radzieckiej w Warszawie, Zarząd Miejski TPPR w Toruniu oraz Wydział Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Tegoroczna dekada kultury radzieckiej - druga z kolei - organizowana tylko w Toruniu, przebiegać będzie pod hasłem: "Życie i działalność Włodzimierza Iljicza Lenina". ~~W uroczystej inauguracji dekady uczestniczą przedstawiciele KW PZPR w Bydgoszczy, gospodarze miasta i województwa.~~ Na <sup>dziennikarz</sup> uroczystość <sup>te</sup> przybyli, między innymi: Dyrektor Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie - Anatoli Obrosow oraz dziennikarze z Agencji TASS, Moskiewskiego Radia i Telewizji, Komsomolskiej Prawdy i Izwestii. ~~Szczegółowo o przebiegu dzisiejszej uroczystości poinformujemy państwa w jutrzejszym wydaniu magazynu., a o imprezach organizowanych w ramach dekady informować będziemy na bieżąco.~~

~~/Informacji udzielił Wydział Kultury Prezydium MRN w Toruniu/  
telefon: 220- 65~~

MD/

Bez przesady można powiedzieć, że Inowrocław jest jednym z najbardziej rozśpiewanych miast naszego województwa. Uczyniły to festiwale i przeglądy piosenki radzieckiej. ~~W tym roku~~ już dzisiaj <sup>przystosują</sup> trwają przygotowania do kwietniowej imprezy. W szkołach, drużynach harcerskich i zakładach pracy rozpisano konkurs dla amatorów - najlepszych wykonawców jakże melodyjnych radzieckich utworów. Te wstępne eliminacje (~~połączone z Rokiem Leninowskim~~) wyłonią najlepszych interpretatorów. Jak państwo się domyślają - akcja ta bardziej niż dotychczasowe - rozpowszechni piosenki naszych przyjaciół.

ZK/ Od pięciu lat we wsi Koziągóra powiat Wyrzysk, wprowadzono tak zwaną archeologiczną operację odkrywczą. Jej autorami byli archeolodzy z Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Celem operacji było odsłonięcie cmentarzyska kultury wschodnio-pomorskiej. Znaleźiska świadczą o wysokim artyźmie i umiejętnościach rękodzielniczych naszych przodków sprzed 2.400 lat.

Odkryto wyroby w kształcie kamiennych skrzyń obramowanych głazami, w których znajdowały się po dwie lub cztery popielnice wypełnione ludzkimi kośćmi. Groby te miały charakter rodzinny; kości były ułożone w porządku anatomicznym. Same popielnice to pięknie modelowane urny ~~twarzowe o czarnej, lśniącej powierzchni~~ Naczynia o kształcie gruszkowatym z baniastym ~~brzuśkiem~~ <sup>brzuścem</sup> dekorowano realistycznym lub stylizowanym wyobrażeniem twarzy ludzkiej - zaznaczając płeć pochowanego człowieka.

Zróźnicowanie urn dotyczyło również wieku zmarłych. Najczęstszym motywem zdobniczym był ornament w postaci jodełek.

W urnach znaleziono wiele drobnych wyrobów z brązu - szpile, szczypcy do wrywania włosów, kółka, łańcuszki o drobniutkich ogniwach, wisiorki ze spiralnego drutu itp.

MD/

Chciałbym jeszcze zaproponować słuchaczom temat "delikatesowy".

Nie będzie to delikates - czyli rzecz nieczęsto spotykana, a wręcz odwrotnie wydaje się stanowić zjawisko nieomalże codzienne.

W Inowrocławiu, przy ulicy ~~Szankowej~~ <sup>Szankowej</sup> ~~Szankowej~~ <sup>Szankowej</sup> świetlna reklama sklepu kusi przechodniów kilkumetrowym neonem "Delikatesy". Ale kiedy człowiek wchodzi do środka odnosi wrażenie, że znalazł się w podrzędnym - pośredniego gatunku - lokalu ze stoiskami handlowymi. Pierwszym spostrzeżeniem, jakie się nam udziela, są szare i właściwie nijakie torebki z cukrem, mąką, solą i czymś tam jeszcze. Nie mam zastrzeżeń do torebek, bo w <sup>coś</sup> ~~czymś~~ przecież te towary muszą być pakowane, jednakże od delikatesów spodziewałbym się estetyczniejszej oprawy. Widzę tu dwa wyjścia z sytuacji: usunąć upchane torebki lub zdjąć neon z ogromnym kolorowym napisem "Delikatesy". Nie wiem natomiast, jakie wyjście z sytuacji znajdzie kierownictwo tej placówki w innej sprawie. Na środkowej ladzie handlowej umieszczono czarne blachy piekarnicze, na których znajdują się ciastka tortowe, babki. Żeby muchy nie psuły apetytu, zasłonięto te specjały papierem. Cenię troskę kierownictwa sklepu /delikatesy jakoś mi nie chcą przejść przez gardło !/ ~~sk~~ o konsumenta i jego podniebienie. Nie wiem tylko dlatzego obsługująca panienska bierze te ciastka do ręki, którą przed chwilą kasowała



pieniądze. Żeby nie być gołosłównym: tego typu spostrzeżenia uczyniłem w sobotę o godzinie 17-tej. Obsługująca mnie - sympatycznie wyglądająca ekspedientka - miała bardzo ładne złote kolczyki w uszach, błyszczące pierścionki i dlatego chyba zwróciłem uwagę na brudne paznokcie.

Miał Miła pani w szarym fartuszkach służbowym. Obiecuję, że honorarium ~~pieniądza~~ za niniejszy felieton przeznaczę na zakup pilniczka do paznokci. Zechce pani pokwitować odbiór.